

Kolejny szczęściarz...

Data publikacji: 29.10.2008 15:01

□

Nie tak dawno pisaliśmy o mężczyźnie, którego uratował ujadający pies. Przypomnijmy, że 23 października mieszkanka Ochab zawiadomiła Straż Miejską o dziwnym zachowaniu swojego czworonoga. Jak się okazało w pobliskich krzakach leżał upojony alkoholem mężczyzna. Ze względu na panującą wtedy temperaturę, groziło mu wyziębienie. Mężczyznę odwieziono najpierw do szpitala a następnie na izbę wytrzeźwień. [\[przeczytaj artykuł - Uratowało go ujadanie psa\]](#)

Jak poinformowała Straż Miejska w dniu dzisiejszym o godzinie 12:20 patrol straży na ul. Leśnej w Skoczowie na drodze pieszo - rowerowej zauważył rowerzystę, który miał trudności w utrzymaniu równowagi i zataczał się po jezdni. Mężczyzna ten, kiedy znalazł się pod wiaduktem drogi ekspresowej S - 1 postanowił skrócić sobie drogę do domu i przejść przez tory kolejowe. Nim patrol zdążył dojść do torów, rowerzysta stracił równowagę, przewrócił się i nie mogąc unieść roweru pozostał na torach kolejowych.

Mężczyzna niezwłocznie został doprowadzony do radiowozu, okazało się, że był nietrzeźwy. Może także mówić o dużym szczęściu, ponieważ 3 minuty później przejechał pociąg osobowy w kierunku Skoczowa. 58 letni mieszkaniec Skoczowa nie był nawet w stanie poddać się badaniu na alkomacie.